



Sygn. akt III CSK 163/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.
przeciwko A. C.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. uznał za bezskuteczną częściowo w stosunku do powoda umowę darowizny zawartą w dniu 4 marca 2011 r. między B. C. i L. C. a A. C. i orzekł o kosztach postępowania. Pozwana wniosła apelację od tego wyroku. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu

w K. do ponownego rozpoznania. Zaznaczył, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, umknęło bowiem jego uwadze, że nowy zakres ochrony prawnej wskazany przez powoda dotyczy dwóch okresów, tj. przed i po dokonaniu darowizny, która miała zostać zrealizowana w pokrzywdzeniem wierzyciela. Wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien zobowiązać powoda do precyzyjnego sformułowania żądania pozwu i przeprowadzić postępowanie dowodowe.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, uznał za bezskuteczną częściowo w stosunku do powoda umowę darowizny zawartą w dniu 4 marca 2011 r. pomiędzy B. C. i L. C. a pozwaną A. C. w części, w której B. C. darowała swojej córce A. C. nieruchomość położoną w M. nr działki (...) o powierzchni 0,25 ha oraz w części, w której B. C. darowała swojej córce A. C. udział 1/6 części zabudowanej nieruchomości położonej w M. nr działek (...) i (...) o łącznej powierzchni 2,30 ha oraz w części, w której B. C. darowała swojej córce A. C. - w zakresie przysługującego jej na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej wraz z mężem L. C. - udział 5/6 części zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w M. nr działek (...) i (...) o łącznej powierzchni 2,30 ha, w celu ochrony wierzytelności przysługującej powodowi wobec dłużniczki B. C. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Transportowe „C.” B. C. z tytułu niezapłaconych przez dłużniczkę składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości 216 071,74 zł należności głównej oraz odsetek od należności głównej, wyliczonych na datę 15 listopada 2012 r. w kwocie 30 598 zł, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7 217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej kwotę 10 804 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że matka pozwanej, B. C. od dnia 16 stycznia 1992 r. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie transportu pasażerskiego miejskiego i podmiejskiego pod nazwą Usługi Transportowe C. B. C.. W dniu 26 kwietnia 2011 r. B. C. udzieliła pozwanej pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu we wszystkich sprawach. Pozwana od tego czasu prowadzi przedsiębiorstwo należące do jej matki, która wyjechała do Stanów Zjednoczonych.

B. C. jest dłużniczką powoda w związku z nieuregulowanymi składkami. Powód prowadził egzekucję, która pozwoliła na spłatę jedynie części należności dłużniczki. Dłużniczka zalega z zapłatą kwoty 246 669,74 zł. W dniu 22 lutego 2011 r. B. C. kupiła dla prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa samochód Audi za cenę 163 000 zł. Postanowieniem z dnia 26 marca 2012 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w K. umorzył postępowanie z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że wysokość zadłużenia dłużniczki powoda wynika z dokumentu złożonego przez ZUS, który wskazuje, z jakich tytułów powstał dług, w jakim czasie i w jakiej wysokości. Pominął dowód z zeznań świadka B. C. (dłużniczki), gdyż pozwana nie podała właściwego adresu świadka. Wskazał, że zostało udowodnione pokrzywdzenie powoda wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużniczkę z pozwaną. Uznał, iż dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli (art. 530 k.c.). Powołał się na art. 528 k.c. ze względu na uzyskanie korzyść bezpłatnie.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 r. oddalił apelację. Zauważył, że ustalenia stanu faktycznego sprawy są pełne i prawidłowe, stąd też mogą stanowić wystarczającą podstawę do oceny zasadności żądania pozwu. Podkreślił, że według pisma Konsulatu Generalnego RP w C. korespondencja do dłużniczki B. C. była niemożliwa do dostarczenia pod wskazany adres. Stwierdził, że Sąd Okręgowy ustalił wysokość należności ZUS wymagalnych na dzień wniesienia powództwa i należności przyszłych. Uznał, że okoliczności sprawy dawały podstawę do przyjęcia, iż darowizna została dokonana przez dłużniczkę ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Przyjął, że fakt, iż od stycznia 2011 r. dłużniczka zaprzestała dokonywania wpłat na rzecz powoda z tytułu składek, a na dzień spornej czynności już istniał wobec powoda dług, musiało świadczyć o posiadaniu przez nią świadomości przyszłego długu i jego wysokości. Wskazał, że tej oceny nie zmienia zakup przez dłużniczkę samochodu marki Audi za kwotę 163 000 zł kilka dni przed zawarciem umowy darowizny, ponieważ los tego pojazdu, po wyjeździe B. C. do USA, nie został przez pozwaną wyjaśniony.

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości oraz zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 386 § 6, art. 378 § 1, art. 382, art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. a także naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 527 § 1 i 2, art. 528 i art. 530 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej dotyczą naruszenia zarówno przepisów postępowania, jak i prawa materialnego. Częściowo są one niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.) lub stanowią wyłącznie polemikę z wyrokiem Sądu Apelacyjnego, w pozostałym zaś zakresie są nietrafne. Ponadto zarzuty naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego są w skardze kasacyjnej przemieszane oraz kilkakrotnie odwołują się do tych samych zagadnień.

Zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. dotyczy nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny wskazań tego Sądu zamieszczonych w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2013 r. Zarzut ten jest nietrafny. Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy i Sąd Apelacyjny precyzyjnie określiły wysokość wierzytelności w dniu wniesienia powództwa i długu przyszłego. Dalsze twierdzenia skarżące związane z tym zarzutem dotyczą naruszenia prawa materialnego i związanego z tym kwestionowania stanowiska w kwestii spełnienia przesłanek roszczenia pauliańskiego, o czym niżej.

Zarzuty naruszenia art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. częściowo są niedopuszczalne (zob. wyżej), częściowo zaś stanowią wyłącznie polemikę ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego. Artykuł 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego,

uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest nietrafny. Sądy *meriti* przekonywająco wykazały, dlaczego niemożliwe okazało się przeprowadzenie dowodu z przesłuchania B. C.. Takie zaś okoliczności, jak stosunki osobiste między pozwaną a jej rodzicami jako darczyńcami, wiek obdarowanej w chwili dokonania darowizny, przedmiot darowizny (budynek mieszkalny na nieruchomości), nakłady poniesione przez pozwaną na darowaną nieruchomość czy przyczyna wyjazdu dłużniczki z Polski, nie mają istotnego znaczenia z punktu widzenia przesłanek roszczenia pauliańskiego. Kwestia wysokości wierzytelności powoda wobec dłużniczki została wyjaśniona przez sądy *meriti* i nie podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. tylko wyjątkowo może okazać się skuteczny w postępowaniu kasacyjnym. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 listopada 2018 r. rzeczywiście może budzić liczne zastrzeżenia. Nie oznacza to jednak, że nie zawiera ono wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną.

Skarga pauliańska ma na celu ochronę wierzytelności przed uniemożliwieniem wierzycielowi przez dłużnika przymusowego jej zaspokojenia z jego majątku, wskutek dokonania czynności prawnych umniejszających ten majątek i przysparzających korzyści osobom trzecim. Wierzyciel, dochodząc uznania za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika, powinien wykazać, zgodnie z art. 6 i 527 § 1 k.c., że przysługuje mu względem dłużnika zaskarżalna wierzytelność, doszło do pokrzywdzenia go, bo wskutek tej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, działanie dłużnika obejmowało świadomość pokrzywdzenia go, a osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że skutkiem takiego działania dłużnika wierzyciel

będzie pokrzywdzony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2018 r., IV CSK 200/17, niepubl.).

Spełnienie obiektywnej przesłanki skargi pauliańskiej, czyli pokrzywdzenia (art. 527 § 1 k.c.), wiąże się z niewypłacalnością dłużnika powstałą lub powiększoną w następstwie zaskarżonej czynności dłużnika, z której osoba trzecia uzyskała korzyść i która zmniejsza możliwość zaspokojenia (art. 527 § 2 k.c.). Pokrzywdzenie polega nie tylko na definitywnym wyłączeniu możliwości zaspokojenia wierzyciela, ale także na utrudnieniu lub opóźnieniu zaspokojenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, z dnia 18 września 1998 r., III CKN 612/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 56, z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, OSNC 2006, nr 12, poz. 207 i z dnia 14 marca 2019 r., IV CSK 182/18, niepubl.). W skardze kasacyjnej kilkakrotnie eksponuje się w związku z tym okoliczność, że 10 dni przed zawarciem umowy darowizny dłużniczka nabyła za 163 000 zł samochód Audi. Sądy *meriti* ustaliły, że już wtedy (od stycznia 2011 r.) dłużniczka zaprzestała dokonywania wpłat na rzecz powoda z tytułu składek. Skoro nabyła samochód, może to znaczyć, że była jeszcze wypłacalna, ale w związku z planowanym wyjazdem do USA zaczęła wyzbywać się majątku, jednocześnie nie płacąc składek na rzecz powoda. O jej niewypłacalności świadczy niewątpliwie umorzenie dnia 26 marca 2012 r. przez komornika sądowego postępowania z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Należy zaś podkreślić, że przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela podlega zasadniczo ocenie według chwili zaskarżenia czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, niepubl.), przy uwzględnieniu też stanu z chwili wyrokowania (por. wyroki z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, niepubl., z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, niepubl. i z dnia 27 kwietnia 2018 r., IV CSK 200/17, niepubl.).

Trzeba w związku z tym rozważyć, czy dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Przez czynność zdziałaną ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. należy rozumieć czynność podjętą w takiej sytuacji, w której dłużnik mógł przewidzieć, że w wyniku jej dokonania stanie się niewypłacalny lub niewypłacalny w większym stopniu. Nie jest

konieczne istnienie po stronie dłużnika złego zamiaru; wystarczające jest, aby dłużnik miał świadomość konsekwencji dokonywanej czynności, tj. że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Dlatego dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie wyzbycia się przez niego w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji ucierpi materialny interes wierzyciela (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 77/07, niepubl., z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 320/14, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 3, s. 59 i z dnia 24 stycznia 2020 r., V CSK 487/18, OSG 2020, nr 4, poz. 20).

W odniesieniu do osoby trzeciej przesłanką jest to, by wiedziała ona w chwili dokonywania czynności, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Skarżący wierzyciel korzysta w zakresie tej przesłanki z ułatwienia dowodowego, wynikającego z zawartego w art. 527 § 3 k.c. domniemania w stosunku do osoby będącej w bliskim stosunku z dłużnikiem, że o fakcie tym wiedziała. Jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść bezpłatnie, art. 528 k.c. wyłącza w ogóle konieczność wykazania przesłanki podmiotowej po jej stronie. Pozwana, która jako córka dłużniczki uzyskała od niej bezpłatnie korzyść majątkową, nie mogła zatem podnosić niespełnienia tej przesłanki.

W świetle art. 530 k.c., na powódzie spoczywa powinność wykazania, że dłużnik dokonując tej czynności działał z powziętym z góry zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, to znaczy wyzbył się składnika majątkowego świadomie w celu spowodowania stanu swojej niewypłacalności i uniemożliwienia uzyskania zaspokojenia przez przyszłych wierzycieli. Wykładnia art. 530 k.c. prowadzi natomiast do wniosku, że niezbędne jest udowodnienie nie tylko faktu, iż zawierając kwestionowaną czynność prawną dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, ale niezbędne jest udowodnienie, że przez tę konkretną czynność miał zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a więc, że celem czynności było spowodowanie stanu niewypłacalności dłużnika i uniemożliwienie uzyskania zaspokojenia przez

przyszłych wierzycieli. Przyszły wierzyciel może uzyskać ochronę jedynie w razie takiego działania dłużnika, które jest rozmyślnym dążeniem do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 592/08, niepubl. i z dnia 26 października 2017 r., II CSK 11/17, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 11, s. 44). Artykuł 530 k.c. dotyczy jednak zamiaru pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, tymczasem w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z przyszłym wierzycielem, ani nawet z przyszłym długiem, tylko z długiem narastającym, skoro dłużniczka nie płaciła i nadal nie płaci składek na rzecz powoda.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw